Ale pogoda ducha! Józef Kowalczyk muzykant z Sadkowic w niezwykłym duecie. VIDEO

data aktualizacji: 2020.12.10 autor: Włodzimierz Szczepański

Józef Kowalczyk muzykant z Sadkowic. (fot. Włodzimierz Szczepański)

– Jestem bardzo bogatym człowiekiem i szczęśliwym – mówi Józef Kowalczyk z Sadkowic, muzykant przed laty znany z wesel, a teraz folklorystycznych scen. Zastaliśmy go w domu, akurat przyjechała do niego wnuczka, ośmioletnia Oliwia. Chwycili za instrumenty. Jego historia pokazuje czym jest szczęście. Po prostu możliwość grania mimo przebytego udaru. A bogactwo?

Na ścianach pokoju wiszą dyplomy uznania, nagrody. Mnóstwo zdjęć z występów. Instrumenty widoczne – akordeon i bębenek też są. Pod oknem, stoi tapczan, na parapecie radio, ustawione na kielecką rozgłośnię. Wcześniej rano Józef Kowalczyk słucha jej audycji poświęconych muzyce ludowej.

– Gdy nie znam utworu, nagrywam go, a potem tak długo gram, aż się nauczę. Muzyka to forma terapii. Gram codziennie – wyznaje gospodarz.

Cała historia muzykanta z Sadkowic w bieżącym (10.12) "Głosie Rawy Mazowieckiej i okolicy" dostępni jesteśmy też w wersji elektronicznej - POBIERZ.

Źródło:
https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37605-ale-pogoda-ducha-jozef-kowalczyk-muzykant-z-sadkowic-w-niezwyklym-duecie-video